



**AMNESTY
INTERNATIONAL**

Amnesty International

Raport Roczny 2011

ISLAMSKA REPUBLIKA IRANU

Głowa Państwa: Ayatollah Sayed 'Ali Khamenei

Premier: Dr Mahmoud Ahmadineżad

Kara śmierci: utrzymana w mocy prawnej

Populacja: 75.1 mln

Średnia długość życia: 71.9 lat

Śmiertelność dzieci poniżej 5 r. ż (m/k): 33/35 na 1 000

Umiejętność czytania i pisanie u dorosłych: 82.3 %

Władze nadal poważnie ograniczają wolności słowa, zrzeszania się i zgromadzeń. Całkowicie kontrolują krajowe oraz międzynarodowe media, co ma na celu ograniczenie kontaktu Irańczyków "ze światem zewnętrznym". Za posądzenie o utrzymywanie kontaktów z organizacjami praw człowieka, bądź z perskojęzycznymi organizacjami medialnymi mającymi siedziby za granicą, groziły aresztowania, tortury oraz więzienie. Setki politycznych dysydentów, działaczy i działaczek na rzecz praw kobiet i mniejszości, innych obrońców i obrończyni praw człowieka, prawników i prawniczek, dziennikarzy i dziennikarek, a także studentów i studentek zostało aresztowanych. Tortury i inne przejawy złego traktowania zatrzymanych były codziennością i stosowane bezkarnie. Kobiety nadal spotykają się z dyskryminacją w świetle prawa i życiu codziennym. Władze przyznały się do przeprowadzenia 252 egzekucji, ale wiarygodne raporty mówią o 300 dodatkowych egzekucjach. Prawdziwa liczba może być nawet wyższa. Został stracony co najmniej 1 niepełnoletni więzień. Wyroki śmierci przez ukamienowanie w dalszym ciągu są dopuszczane, ale nie wiadomo o żadnym przypadku ich wykonania. Stosuje się karę chłosty oraz karę poprzez amputację kończyn.

Tło wydarzeń

Protokół mówiący o prawach człowieka w Iranie był oceniany na podstawie Powszechnego Przeglądu Okresowego ONZ w lutym; Rząd Iranu następnie zaakceptował wszystkie ogólne zalecenia, ale odrzucił te wzywające do szczegółowych reform znoszących dyskryminację religijną oraz dyskryminację płci, a także stosowania kary śmierci, zwłaszcza wobec młodocianych przestępców. Rząd odrzucił także zalecenia ONZ wzywające do współpracy z niektórymi organami ONZ ds. praw człowieka. W kwietniu Iran został wybrany do udziału w Komisji ONZ ds. Statusu Kobiet. W sierpniu Komitet CERD wyraził zaniepokojenie z powodu „ograniczonego korzystania z praw politycznych, gospodarczych, społecznych i kulturalnych” przez różne mniejszości, w szczególności w odniesieniu do warunków mieszkalnych, edukacji, wolności słowa i religii, zdrowia i zatrudnienia. We wrześniu sekretarz generalny ONZ podkreślił w sprawozdaniu dla Ogólnego Zgromadzenia, iż jest "wiele obszarów, które wymagają uwagi w odniesieniu do praw człowieka". W grudniu Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło postanowienie wyrażające troskę o przestrzeganie praw człowieka w Iranie i wezwało rząd do zaprzestania stosowania jego naruszeń. We wrześniu Sekretarz Generalny ONZ w swoim raporcie podkreślił, iż istnieje wiele kwestii wzbudzających niepokój w odniesieniu do egzekwowania praw człowieka. Tysiące Irańczyków ucieka z kraju w obawie o swoje bezpieczeństwo ze względu na represje. Napięcie pomiędzy Iranem a środowiskiem międzynarodowym utrzymało się po ogłoszeniu przez Iran programu wzbogacania uranu. W czerwcu Rada Bezpieczeństwa ONZ nałożyła dalsze sankcje na ten kraj w obawie, że tworzy on broń nuklearną. Uzbrojone grupy zabiły cywilów w wyniku zamachów bombowych. W lipcu, w zamachu na meczet w miejscowości Zahedan, zabito 21 osób, w tym wiernych, a raniono setki innych. Inny zamach w pobliżu meczetu w Chabahar zabił co najmniej 38 osób i ranił 50. Ruch Oporu Iranu (PRMI) oraz uzbrojone grupy znane jako Jondallah, przyznały się do zorganizowania obu zamachów. We wrześniu zamach bombowy w Mahabad zabił co najmniej 10 osób, a ranił 80, w tym dzieci. Następnie irańskie siły bezpieczeństwa wkroczyły do Iraku i zabiły co najmniej 30 osób. Grupy Kurdyjskie nie przyznały się do odpowiedzialności za zamachach.

Wolność słowa i zgromadzeń

Władze wzmocniły surowe ograniczenia w zakresie wolności słowa i zgromadzeń, które nałożono w 2009 r. Siły bezpieczeństwa zostały rozlokowane tak, by powstrzymać lub rozpraszać masowe protesty. Tysiące osób zostało aresztowanych w związku z masowymi protestami w 2009 roku, część z nich nadal odbywa wyroki więzienia. Więcej osób zostało aresztowanych w 2010 r. Hossein Mousavi i Mehdi Karroubi, którzy podczas wyborów prezydenckich w czerwcu 2009 roku stali w opozycji wobec prezydenta Ahmadineżada, doświadczyli poważnych ograniczeń w wolności przemieszczania się. Popierający rząd zaatakowali ich oraz

ich rodziny, a gazety poinstruowano, by nie pisały o nich ani o byłym prezydencie Mohammadzie Chatamim. Dwie główne partie polityczne będące w opozycji wobec rządu zostały zdelegalizowane, a innym zakazano działalności. Rząd “oczyścił” uniwersytety, pozbywając się świeckich nauczycieli i zabronił nauczania studentów biorących udział w strajkach na terenie kampusu. Władze ograniczały dostęp do zewnętrznych źródeł informacyjnych, takich jak Internet. Radio międzynarodowe oraz programy telewizyjne były zagłuszane. W styczniu władze zakazały kontaktu Irańczykom z 60 nowymi punktami handlowymi oraz z organizacjami mającymi siedziby za granicą. Tym, którzy chcieli rozmawiać z preskojęzycznymi mediami prawach człowieka, grożono lub zastraszano. Wielu Irańczyków stało się bywalcami społecznościowych stron internetowych, gdzie mogli wyrażać swoje opinie. Władze zakazały działalności gazetom i dziennikom studenckim oraz skazywały dziennikarzy, których uznano za działających “przeciwko systemowi”. Podśluchy oraz przechwytywanie smsów były codziennością. Pozostająca w ukryciu “cyber-armia”, łączona ze Strażnikami Rewolucji, organizowała ataki na rodzime oraz zagraniczne strony internetowe uznane za antyrządowe. Także inne strony, włączając te związane z przywódcami religijnymi, były kontrolowane.

Arbitralne aresztowania i zatrzymania

Częste były arbitralne aresztowania oraz zatrzymania, przeprowadzane przez policjantów w cywilu bez okazywania legitymacji, bądź nakazów aresztowania. Skierowane były one wobec przeciwników rządu oraz innych osób uznanych za przeciwników ogólnie przyjętej wartości na podstawie ich stylu życia i poglądów. Wśród aresztowanych byli działacze na rzecz praw człowieka, związkowcy niezależnego handlu, studenci oraz polityczni dysydenci. Aresztowanym, w większości przypadków, podczas długotrwałego więzienia odmawiano kontaktów z prawnikami czy rodziną, byli torturowani bądź traktowani w inny niedopuszczalny sposób. Odmawiano im dostępu do opieki medycznej. Część z nich została skazana podczas niesprawiedliwych procesów. Inni skazani wcześniej w sposób niesprawiedliwy, byli nadal więzieni.

- W lutym Grupa Robocza ONZ ds. Arbitralnych Aresztowań oświadczyła, iż trzech obywateli USA zatrzymani w lipcu 2009 roku podczas wędrownki wspinaczkowej niedaleko irańsko-irackiej granicy zostali arbitralnie aresztowani. W sierpniu oświadczono, iż Isa Saharkhiz, dziennikarz oraz członek Irańskiego Komitetu Broniącego Wolność Prasy, przetrzymywany od lipca 2009 roku, skazany w sierpniu 2010 roku na 3 lata więzienia za “obrazę przywódcy państwa” i “propagandę przeciwko systemowi”, także został arbitralnie aresztowany i powinien zostać uwolniony.

- Prawniczka zajmująca się tematyką praw człowieka, Nasrin Sotoudeh została aresztowana 4-go września. Pozostawała w areszcie do końca 2010 r. Postawiono jej zarzuty dot. bezpieczeństwa odnośnie jej działań w sprawie praw człowieka oraz za obronę swoich klientów.

Niesprawiedliwe procesy

Ten rok przyniósł dalsze pogorszenie stanu systemu sprawiedliwości, który prawie nie ochraniał praw człowieka. Polityczni podejrzani byli sądzeni podczas niesprawiedliwych procesów. Sądono ich na podstawie niejasnych zarzutów, które nie wskazywały wyraźnie na popełnienie przestępstwa. Często byli skazywani bez obecności obrońcy na podstawie „przyznania się” lub innych informacji rzekomo otrzymanych w czasie tortur przed rozpoczęciem procesu. Sądy uznają takie „przyznanie się” jako dowód, bez wnikania jakimi metodami zostało uzyskane. Blogger Hossein Ronaghi-Maleki, aresztowany w grudniu 2009 r., został skazany na 15 lat więzienia na podstawie oskarżeń dot. bezpieczeństwa narodowego. Kiedy żalił się sędziemu, iż był torturowany, sędzia odpowiedział że „ mu się należało”.

Tortury i inne formy złego traktowania

Tortury oraz inne formy złego traktowania są rzeczą powszechnie stosowaną wobec pozostających w areszcie przed mającą się odbyć rozprawą. Ułatwiają to powtarzające się odmowy dostępu do prawników oraz bezkarność oprawców. Opisywane metody to: ciężkie pobicia; wkładanie zatrzymanym głowy do toalety pełnej ludzkich odchodów; pozorowane egzekucje; zamknięcie w bardzo małych, ciasnych pomieszczeniach; pozbawienie wody, światła i jedzenia; odmowa pomocy medycznej. W jednym przypadku doszło do gwałtu na zatrzymanym mężczyźnie, innym grożono gwałtem.

- W sierpniu, Gholam-Reza Bayat, młody Kurd zmarł wskutek wewnętrznego krwawienia po pobiciu w trakcie aresztu w Kamyaran. Szczegóły dot. stosowania tortur pojawiały się w 2009 r. W lutym były członek dobrowolnej paramilitarnej grupy Basidzi opisywał, jak dziesiątki chłopców zgromadzone w Shiraz, wrzucono ich do kontenerów przewozowych i systematycznie gwałcono. Po zgłoszeniu swoich obaw liderowi Basidzi, on i inni zostali zatrzymani na 100 dni bez kontaktu z rodziną. Byli bici. Bayat prawdopodobnie doświadczył też pozorowanej egzekucji.

Bezkarność

Członkowie sił bezpieczeństwa naruszają prawa człowieka prawie z całkowitą bezkarnością. Oskarżenie 12 mężczyzn, włączając 11 urzędników oskarżonych o dokonanie poważnych nadużyć w więzieniu Kahrizak przed

jego zamknięciem w lipcu 2009 roku, było zrzucaniem winy na urzędników niższego stopnia za tylko niektóre z poważnych nadużyć, które miały miejsce po wyborach z czerwca 2009 r., i które, w paru przypadkach, doprowadziły do śmierci zatrzymanych. Dwóch z dwunastu mężczyzn zostało skazanych na śmierć, ale później rodziny ofiar przebaczyły im, na co pozwala prawo irańskie. Dziewięciu innych otrzymało wyroki więzienia. Postępowanie wszczęto w 2010 roku przeciwko co najmniej 50-ciu osobom w związku z nadużyciami w akademiku uniwersytetu w Teheranie zaraz po wyborach z czerwca 2009 roku.

Obrońcy praw człowieka

Obrońcy praw człowieka byli narażeni na stosowanie wobec nich poważnych naruszeń praw człowieka za działania, podczas których nawoływali do większego respektowania praw kobiet, mniejszości etnicznych oraz chcieli, by położono kres egzekucjom nieletnich oraz egzekucjom przez ukamienowanie. Aktywiści działający na rzecz praw kobiet, prawnicy, związkowcy handlu, działający na rzecz mniejszości narodowej, studenci oraz inne osoby walczące o prawa człowieka byli niesprawiedliwie sądzeni oraz aresztowani. Proceder ten był stosowany również w latach ubiegłych. Inni doświadczyli samowolnych aresztowań, zastraszania, oskarżeń oraz niesprawiedliwych procesów. Niektórzy byli więźniami sumienia, innym zabroniono wyjazdu za granicę. Utrzymano zakaz funkcjonowania stowarzyszeń handlowych.

- Emadeddin Baghi: dziennikarz, założyciel i dyrektor zakazanej organizacji pozarządowej, broniący praw więźniów, zatrzymany pomiędzy grudniem 2009 roku a czerwcem 2010 roku, zaczął odbywać swój 7-letni wyrok w grudniu. Został oskarżony o działalność na rzecz obrony praw człowieka oraz za aktywność dziennikarską. Władze zastraszają i w niektórych przypadkach aresztowały członków i członkinie organizacji działających na rzecz praw człowieka, w tym Komitet Reporterów Praw Człowieka (CHRR) oraz Aktywistów Praw Człowieka Iranu (HRAI).
- Shiva Nazar Ahari: członkini CHRR aresztowana w grudniu 2009 roku została wypuszczona po wpłaceniu kaucji we wrześniu, przed otrzymaniem wyroku 6 lat więzienia. Pozostała na wolności czekając na rezultat złożonej apelacji. Więcej niż połowę kary spędzi “na wygnaniu”.

Dyskryminacja kobiet

Kobiety doświadczają ciągłej dyskryminacji w prawie i w życiu codziennym. Te, które walczyły o prawa kobiet, były narażone na represje ze strony państwa. Parlament debatował nad projektem ustawy dot. ochrony rodziny, której kontrowersyjne postanowienia, jeżeli zostałyby ustanowione, przyczyniłyby się do kolejnych

ograniczeń praw kobiet. Aktywistki działające na rzecz praw kobiet, w tym organizatorki kampanii Jeden Milion Podpisów żądającej prawnej równości kobiet, ciągle doświadczają nacisków.

- Mahboubeh Karami, członkini kampanii Jednego Miliona Podpisów, została zatrzymana po raz piąty w marcu i przetrzymywana do 18-go sierpnia. We wrześniu została skazana na 4 lata więzienia za uczestnictwo w organizacji HRAI, „propagandę przeciwko państwu” oraz „konspirację przeciwko państwu”. Pozostała na wolności czekając na rezultat apelacji.
- Dwie kobiety, Fatemeh Masjedi oraz Maryam Bigdeli, zostały skazane pod koniec roku na 6 miesięcy więzienia na podstawie oskarżeń związanych z pokojowym zbieraniem podpisów na rzecz kampanii Jednego Miliona Podpisów, po tym jak sąd apelacyjny utrzymał wyrok w mocy.
- W kwietniu, Najwyższy Przywódca wzywał do zwrócenia ponownej uwagi na egzekwowanie przestrzegania nałożonego przez państwo przepisowego stroju. W maju została wprowadzona „niewinna i umiarkowana” kampania bazująca na prawie z 2005 roku, biorąc na cel tych, którzy nie postępują zgodnie z powyższym prawem w miejscach publicznych, włączając kampus uniwersytecki. We wrześniu raporty sugerowały, że nabór studentek znacząco spadł.

Dyskryminacja – mniejszości narodowe

Społeczności mniejszości narodowych Iranu, w tym Arabowie Ahwazi, Azerowie, Baluchowie, Kurdowie oraz Turcy, cierpieli z powodu prześladowań. Zakazano używania języków tych mniejszości w szkołach i w urzędach. Ci, którzy walczyli o udział mniejszości w życiu politycznym, o uznanie ich praw społecznych, ekonomicznych i kulturalnych, spotykali się z groźbami, aresztowaniami oraz więzieniem.

- We wrześniu, 4 Arabów Ahwazi przetrzymywanych od czerwca 2009 roku, zostało skazanych na podstawie zarzutów obejmujących „wrogość wobec Boga oraz demoralizację”.
- Około 20 azerskich aktywistów aresztowanych w maju podczas rocznicy masowych demonstracji w 2006 roku przeciwko zamieszczeniu w państwowej gazecie, rysunku obrażającego Azerów, wypuszczono w listopadzie. Akbar Azad, pisarz, nadal przebywa w więzieniu, ponieważ jego rodziny nie było stać na wpłatę wysokiej kaucji.
- W lipcu otrzymano informacje o Mohammadzie Saber Malek Raisi, 15-letnim przedstawicielu społeczności Baluch z Sarbaz, który jest przetrzymywany bez wniesionego oskarżenia czy wytoczonego procesu od sierpnia 2009 roku prawdopodobnie po to, by jego starsi bracia poddali się władzom. W grudniu 11 mężczyzn Baluch skazanych po niesprawiedliwym procesie zostało straconych w Zahedan, prawdopodobnie w odwecie za zamachy bombowe PRMI pięć dni wcześniej.

- Kaveh Ghasemi Kermanshahi, kurdyjski działacz na rzecz praw człowieka oraz członek kampanii Jednego Miliona Podpisów był przetrzymywany od lutego do maja, spędził 80 dni odosobnienia. Jego proces dot. oskarżeń wobec bezpieczeństwa narodowego zaczął się w październiku.
- W październiku, Arash Saghar, turecki aktywista popierający w wyborach Hosseina Mousavi, został skazany na 8 lat więzienia po skazaniu za “szpiegowanie na rzecz Turkmenistanu”.

Wolność religii

Członkowie mniejszości narodowych, w tym nawróceni Chrześcijanie, sunnici, dysydenckich duchownych szyickich, społeczności Ahl-e Haq oraz Derwisze nadal doświadczają dyskryminacji, zastraszeń, arbitralnych aresztowań oraz ataków na własność społeczności. Członkowie społeczności Baha’i, którzy nie mogą uzyskać dostępu do wyższego stopnia edukacji, również doświadczali wzrastających prześladowań.

- Dysydencki duchowny szyicki Ajatollah Kazemeyni Boroujerdi pozostał w więzieniu po niesprawiedliwym procesie w 2007 roku. Siedmiu jego naśladowców zostało aresztowanych w grudniu.
- Siedmiu przywódców Baha’i aresztowanych w 2008 roku zostało skazanych w sierpniu na 20 lat więzienia po bardzo niesprawiedliwym postępowaniu sądowym. Zostali skazani za szpiegostwo oraz rozpowszechnianie propagandy przeciwko islamowi. We wrześniu po odwołaniu się od wyroku, kary zostały zmniejszone o połowę.
- W maju, 24 Derwiszy zostało skazanych na wewnętrzne wygnanie oraz chłostę za udział w demonstracji w 2009 roku w Gonabad, na północnym-wschodzie Iranu.
- Yousef Naderkhani, nawrócony na chrześcijaństwo oraz członek Kościoła Iranu w Rasht, został skazany na śmierć w październiku po skazaniu za apostazję.

Okrutne, nieludzkie oraz poniżające kary

Wyroki chłosty i amputacji nadal są przeprowadzane, a ich liczba wręcz wzrasta. Nie znamy jednak prawdziwych danych. Przed Radą ds. Praw Człowieka ONZ w kwietniu oraz czerwcu, Mohammad Javad Larijani, przewodniczący oficjalnej organizacji irańskiej praw człowieka, twierdził, że rząd nie uważa tych kar za tortury.

- W kwietniu, dziennikarz i reżyser Mohammad Nourizad został skazany na 3 i pół roku więzienia oraz 50 batów za “propagandę przeciwko systemowi” oraz “obrazę urzędników państwowych”. Powiedział w listopadzie, że on oraz pozostali byli torturowani. W grudniu rozpoczął strajk głodowy.

Kara śmierci

Władze przyznają się do przeprowadzenia 252 egzekucji, w tym 5 egzekucji kobiet oraz jednej osoby nieletniej. Pojawiły się również wiarygodne raporty mówiące o przeprowadzeniu 300 innych egzekucji, do który władze się już nie przyznawały, głównie w Wakilabad w Mashhad. Co najmniej 143 osoby nieletnie oczekują na wyrok śmierci. Liczby te w rzeczywistości mogą być większe, gdyż władze nie przekazują wszystkich danych dot. kary śmierci. Kara ta grozi za handel narkotykami, napaść z bronią, morderstwo, szpiegostwo, przemoc polityczną oraz przestępstwa na tle seksualnych. Władze używają kary śmierci jako politycznego narzędzia.

- W styczniu, dwóch mężczyzn zostało skazanych na karę śmierci za domniemane członkostwo w monarchistycznej organizacji łączonej z powybórczymi zamieszkami. Zostali powieszani.
- W maju, 4 Kurdów skazanych za domniemane powiązania z kurdyjskimi grupami opozycyjnymi zostało straconych. Nie odnotowano przypadku ukamienowania, ale ta kara groziła przynajmniej 15 więźniom, głównie kobietom.
- Rozpatrywanie wyroku śmierci Sakineh Mohammadi Ashtiani poprzez ukamienowanie z 2006 roku przyciągnęło uwagę społeczności międzynarodowej, gdy stało się prawdopodobne, iż zostanie stracona. Ci, którzy stanęli w jej obronie, byli prześladowani bądź aresztowani.
- W grudniu została opublikowana poprawka do prawa antynarkotykowego, rozszerzająca stosowanie kary śmierci wobec przestępstw związanych z syntetycznymi narkotykami. Tego samego miesiąca Iran był jednym z niewielu krajów, które głosowały przeciwko postanowieniu Zgromadzenia Ogólnego ONZ wzywającym do międzynarodowego moratorium w sprawie egzekucji.

Wizyty/raporty Amnesty International

Władze nie odpowiedziały na listy przesłane przez Amnesty International i nadal nie pozwalają na wjazd członków organizacji na teren Iranu, uniemożliwiając organizacji wgląd w sprawę przestrzegania praw człowieka wewnątrz państwa. Organizacja posiada do tego prawo od 1979 roku.

- Iran: Komentarze AI wobec narodowego raportu przedstawione przez Islamską Republikę Iranu dla Powszechnego Przeglądu Okresowego (MDE 13/021/2010)
- Od protestu do więzienia: Iran rok po wyborach (MDE 13/062/2010)
- Sakineh Mohammadi Ashtiani: Życie na krawędzi (MDE 13/089/2010)
- Iran: Egzekucje przez ukamienowanie (MDE 13/095/2010)

Tłumaczyła Agnieszka Pyszycka